

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI KULTURY, DZIEDZICTWA
NARODOWEGO I ŚRODKÓW PRZEKAZU
(NR 95)
z dnia 16 października 2025 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu (nr 95)

16 października 2025 r.

Komisja Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Adamowicza (KO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2026 (druk nr 1749) w zakresie:

- 1) części budżetowej 09 – Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji: – dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2;
- 2) planu finansowego instytucji gospodarki budżetowej z zał. nr 12 – Krajowego Instytutu Mediów w likwidacji;
- 3) części budżetowej 24 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego:
 - a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
 - b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
 - c) dotacje podmiotowe i celowe z zał. nr 8;
- 4) części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działu 921 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego:
 - a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
 - b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
 - c) dotacje celowe z zał. nr 8;
- 5) dotacji podmiotowych z zał. nr 9;
- 6) programów wieloletnich w układzie zadaniowym z zał. nr 10;
- 7) planów finansowych państwowych funduszy celowych z zał. nr 13:
 - a) Narodowego Funduszu Ochrony Zabytków,
 - b) Funduszu Promocji Kultury;
- 8) planów finansowych państwowych osób prawnych z zał. nr 14:
 - a) Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej,
 - b) Centrum Dialogu im. Juliusza Mieroszewskiego.

W posiedzeniu udział wzięli: **Marek Krawczyk** podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego wraz ze współpracownikami, **Karol Czajkowski** zastępca dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej Ministerstwa Finansów, **Agnieszka Głapiak** przewodnicząca Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji wraz ze współpracownikami oraz **Janusz Niedziela** likwidator Krajowego Instytutu Mediów.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral**, **Julia Popławska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Monika Korolewska** – główny specjalista ds. finansów publicznych z Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dzień dobry państwu.

Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu.

Witam przybyłych gości. Wśród nich: panią Agnieszkę Głapiak, przewodniczącą Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji wraz z towarzyszącymi osobami, a także pana Marka

Krawczyka, podsekretarza stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego, również ze współpracownikami.

Szanowni państwo, na podstawie listy obecności stwierdzam kworum.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia przewiduje: rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2026 – jest to druk nr 1749 – w zakresie działania Komisji.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja przyjmuje zaproponowany porządek dzienny. Sprzeciwu nie słyszę. Porządek dzienny został przyjęty.

Jednocześnie chciałbym przypomnieć, że każda zgłoszona poprawka do projektu ustawy budżetowej musi zawierać źródło finansowania, a więc wskazanie pozycji, z której należy przesunąć środki oraz cel finansowania tudzież uzasadnienie zmian. Mam nadzieję, że – teraz to jest długa nazwa – Biuro Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji pomoże.

Przystępujemy zatem do realizacji porządku dziennego i rozpatrzenia punktów: 1) część budżetowa 09 – jest to Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji; 2) plan finansowy instytucji gospodarki budżetowej z zał. nr 12 – Krajowy Instytut Mediów w likwidacji. O zreferowanie tych części budżetowych proszę panią Agnieszkę Głapiak, przewodniczącą KRRiT.

Bardzo proszę, pani minister.

Przewodnicząca Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Agnieszka Głapiak:

Bardzo dziękuję.

Panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji zaplanowała na 2026 rok budżet w wysokości 57 747 tys. zł. Chciałabym wspomnieć o tym, że KRRiT nie tylko jest kosztem, ale także daje do budżetu państwa wpływy. I tak w 2025 r. będą to wpływy ponad 50 000 tys. zł. Raport Najwyższej Izby Kontroli z 2025 r. wskazał, że zasoby kadrowe i technologiczne KRRiT są niewystarczające. Powiem kilka słów na temat zadań, które spełnia KRRiT – jak to wygląda i na co potrzebne są pieniądze. Potem poproszę pana Dyrektora Departamentu Budżetu Biura KRRiT o konkretne liczby.

Proszę państwa, KRRiT działa zgodnie z Ustawą z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji. Kontroluje, nadzoruje, udziela koncesji i tak dalej. I co będzie miało miejsce w 2026? Już obserwujemy, że następuje stały wzrost liczby programów radiowych i telewizyjnych wymagających stałej kontroli zgodnie z zadaniami KRRiT. Obecnie mamy: 360 programów telewizyjnych, 430 radiowych oraz około 200 usług Video on demand (VOD) – to są usługi na żądanie. Wzrosła także liczba influencerów o wysokich zasięgach. W 2025 r. szacujemy, że będzie to 900 tys., z czego 100 tys. to twórcy o dużym zasięgu. Zadaniem KRRiT jest ich rejestracja, kontrolowanie sprawozdań, ochrona małoletnich, reklam i tak dalej.

Oprócz tego spodziewamy się wejścia na rynek polski, upowszechniania kanałów typu Free Ad-Supported Streaming Television (FAST): Grupa Polsat ma już 20 nowych kanałów, TVN również 20 nowych kanałów, TVP zapowiada otwarcie 20 nowych kanałów.

KRRiT jest organem państwa sprawującym kontrolę nad zapewnieniem przez nadawców telewizyjnych i dostawców serwisów VOD udogodnień dla osób z niepełnosprawnościami słuchu i wzroku. Tak że to regularnie kontrolujemy. Chronimy również widzów, konsumentów przed zakazanymi lub nieuczciwymi reklamami, promocją napojów alkoholowych, reklamą niezdrowej żywności, w tym przy audycjach dla dzieci.

To są merytoryczne kwestie, którymi zajmuje się między innymi KRRiT. Oprócz tego to wymagania techniczno-organizacyjne wynikające z rozwoju nowych technologii: powszechność stosowania przez nadawców i spodziewany rozwój technologii Dynamic Ad Insertion (DAI), czyli tak zwanej personalizacji reklamy, realizowanej już przez TVN; konieczność opracowania systemu automatycznego monitoringu wykrywania naruszeń prawa opartego na systemie sztucznej inteligencji. Proszę państwa, występujemy o 8 nowych etatów na te zadania.

Chciałabym jeszcze wspomnieć o regulacjach europejskich. Implementujemy do polskiego prawa Akt o usługach cyfrowych, czyli DSA i za chwilę Akt o wolności mediów (EMFA). Niestety, w ocenie skutków regulacji (OSR) Ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (UŚUDE) nie znalazły się ani etaty, ani pieniądze na realizację zadań, do których jesteśmy zobligowani. Będziemy występować oddzielnie o te etaty. Bardzo dziękuję.

Teraz konkrety, jeśli chodzi o liczby. Proszę pana dyrektora.

Dyrektor Departamentu Budżetu Biura Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Józef Leszek Sieluk:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Przepraszam, pańska godność, bo...

Dyrektor departamentu Biura KRRiT Józef Leszek Sieluk:

Józef Leszek Sieluk, Departament Budżetu KRRiT.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję za przedstawienie się.

Dyrektor departamentu Biura KRRiT Józef Leszek Sieluk:

Przedstawię kilka kluczowych pozycji kosztowych w naszym budżecie zaprezentowanym jako projekt na rok 2026.

Tak jak już zostało powiedziane, zaplanowaliśmy wydatki większe w stosunku do ubiegłego roku o 11 583 tys. zł. Ale to wszystko wynika przede wszystkim z potrzeby realizacji tych wszystkich bieżących zadań, o których wspomniała przed chwilą pani przewodnicząca. Te największe różnice, które dzisiaj chciałbym państwu uwypuklić i przedstawić, dotyczą pozycji, których nie udało nam się zrealizować w roku 2025 z uwagi na ograniczone środki, które zostały przyznane w budżecie na ten rok dla KRRiT.

I tak, jeżeli chodzi o zakres wydatków majątkowych, chcieliśmy powiedzieć, że pozycja kosztowa, jedna z największych w obszarze wydatków majątkowych, to jest potrzeba nowego systemu obsługi spraw i dokumentów, ponieważ ten, na którym pracujemy, tak zwany Elektroniczny Obieg Spraw i Dokumentów (EOSID), to jest program, który był konstruowany w 2010 r. i w tej chwili absolutnie już nie spełnia wymagań ani technicznych, ani efektywnościowych, jeżeli chodzi o obsługę bieżącą naszego urzędu. W związku z tym wydatkach majątkowych jest kwota około 2500 tys. zł na rok 2026 – bo to nie jest cała kwota dotycząca takiej migracji systemu – oraz niezbędne w tym przypadku serwery, podtrzymanie prądowe, urządzenia wielofunkcyjne: switchy, firewalle i tak dalej. To jest więc kwota 3000 tys. zł wyższa w stosunku do tego, co było w ubiegłym roku.

Druga rzecz, bardzo istotna z naszego punktu widzenia. W związku z nowymi wymaganiami i potrzebami wynikającymi z aktualnej sytuacji rynku mediów w Polsce oraz rozporządzeniami Unii Europejskiej – tego, do czego wykonywania jesteśmy i będziemy obligowani – jest potrzeba dostosowania naszych warunków biurowych do spełnienia tych wszystkich wymagań i oczekiwań. W związku z tym jest zaplanowana dodatkowa powierzchnia biurowa dla nas i to jest kwota ponad 5000 tys. zł większa w stosunku do poprzedniego roku, dlatego że musimy już bardzo konkretnie przymierzać się do synergii naszych powierzchni biurowych, ponieważ jesteśmy zlokalizowani w dwóch miejscach, to znaczy w obecnej siedzibie na skwerze Wyszyńskiego oraz na ul. Sobieskiego. Coraz większe wymagania techniczno-organizacyjne oraz zatrudnienie, o którym pani minister również wspomniała przed chwilą, będzie wymagało dodatkowej powierzchni biurowej oraz dozbrojenia tak zwanych stanowisk pracy, co wiąże się z dodatkowymi kosztami. Ta kwota tutaj to jest ponad 5000 tys. zł w stosunku do czegoś, czego nie było w roku poprzednim.

O tych 8 etatach, które są wpisane w planie, pani minister już wspomniała. Oczywiście one są zaplanowane w odpowiednich pozycjach wynagrodzeń osobowych pracowników. I teraz może jedno zdanie na temat wynagrodzenia pracowników wraz z pochodnymi. Są zaplanowane w oparciu o obowiązujące przepisy. Wzrost wynagrodzeń wiąże się ze zwiększeniem funduszu o 3% – co wynika ze wskazań ministra finansów i gospodarki odnośnie do poziomu wzrostu wynagrodzeń – jak również z 8 dodatkowych etatów. To jest kwota ponad w sumie 2000 tys. zł, razem z kwotami świadczeń społecznych, podatków i tym podobnych. To w sumie składa się na kwotę 10 000 tys. zł plus dodatkowe wyposażenie, uzbrojenie techniczno-organizacyjne stanowisk pracy. To jest ta kwota zwiększenia naszych wydatków o 11 500 tys. zł w stosunku do poprzedniego roku. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję bardzo, panie dyrektorze.

A teraz poproszę o koreferat panią poseł Aleksandrę Leo.

Bardzo proszę, pani poseł.

Posel Aleksandra Leo (Polska2050):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Przedmiotem dzisiejszego posiedzenia, tak jak wspomniano, jest omówienie projektu ustawy budżetowej na 2026 r. w zakresie części 09, czyli Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji. KRRiT, jako organ konstytucyjny, odpowiada za realizację zadań określonych w Ustawie z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji – przede wszystkim za nadzór nad rynkiem mediów, nad wspieraniem pluralizmu, dostępem obywateli do informacji oraz promowaniem krajowej twórczości audiowizualnej. Ta instytucja, oczywiście przy zachowaniu swojej niezależności, powinna gwarantować równy dostęp do mediów, przejrzystość ich działania w przestrzeni publicznej.

Jeżeli chodzi o dochody i wydatki KRRiT, to w projekcie budżetu te dochody zaplanowano w wysokości, jak już wspomniano, ponad 46 000 tys. zł, co oznacza spadek o prawie 10% względem roku bieżącego. Głównym źródłem dochodu pozostają tu opłaty koncesyjne i licencyjne, a spadek dochodów wynika głównie ze zmniejszonych przewidywanych wpływów z tytułu udzielanych koncesji. Natomiast wydatki zaplanowano w kwocie ponad 57 000 tys. zł. To jest 25% więcej niż w ustawie budżetowej z 2025 r. Zdecydowana większość tej kwoty, ponad 94%, to są wydatki bieżące, wynagrodzenia dla pracowników i dla członków KRRiT.

Szanowni państwo, co też już zostało wspomniane, ten plan finansowy zakłada wzrost zatrudnienia w Biurze KRRiT ze 170 do 178, czyli 8 etatów – w tym zwiększenie liczby pracowników zajmujących się kontrolą usług medialnych, rozliczeniem mediów publicznych oraz analizą treści internetowych. Te nowe etaty są również związane z planowanym wprowadzeniem unijnych regulacji, które dotyczą przejrzystości, targetowania reklamy politycznej. I ten kierunek należy oceniać pozytywnie jako próbę dostosowania działalności KRRiT do nowych wyzwań technologicznych i legislacyjnych, do monitorowania przestrzeni cyfrowej, bo tam kształtuje się znaczna część debaty publicznej.

Szanowni państwo, podsumowując: plan finansowy KRRiT na 2026 r. zapewnia jej funkcjonowanie, co z kolei umożliwia realizację zadań ustawowych w zakresie nadzoru nad rynkiem mediów, kontroli treści, wdrażania nowych regulacji. Z punktu widzenia Komisji – przy monitorowaniu sposobu wykorzystania środków na modernizację systemów lub systemów informatycznych KRRiT tak, by przekładały się one na realną poprawę transparentności oraz na realną poprawę i efektywność działania urzędu – projekt budżetu w omawianej części nie budzi zastrzeżeń. Dlatego rekomendujemy przyjęcie budżetu na 2026 r. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Proszę państwa, otwieram dyskusję. Bardzo proszę.

Nikt się nie zgłasza. To zamykam dyskusję.

Wobec tego pytanie zasadnicze: czy jest sprzeciw wobec pozytywnego zaopiniowania przez Komisję projektu ustawy budżetowej w części 09 oraz planu finansowego instytucji gospodarki budżetowej z zał. nr 12 – Krajowego Instytutu Mediów w likwidacji?

Nie ma sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu w części 09 oraz planu finansowego z zał. nr 12.

Pani minister, myślę, że możemy podziękować, bo pewnie pani ma inne obowiązki i inni też je mają. Takie wrzucamy.

Przewodnicząca KRRiT Agnieszka Glapiak:

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Nie wrzucamy.

Przewodnicząca KRRiT Agnieszka Glapiak:

Dzisiaj często się spotykamy.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Tak. I pewnie nieraz będziemy się spotykali.

Dobrze, stwierdzam, że Komisja zaopiniowała. Przechodzimy zatem do dalszej części rozpatrzenia budżetu na rok 2025.

Sa to: 1) część budżetowa 24 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego; 2) część budżetowa 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działu 921 – Kultura i ochrona dziedzictwa

narodowego; 3) dotacje podmiotowe z załącznika nr 9; 4) programy wieloletnie w układzie zarządzeniowym z zał. nr 10; 5) plany finansowe państwowych funduszy celowych z zał. nr 13: a) Narodowego Funduszu Ochrony Zabytków; b) Funduszu Promocji Kultury; 6) plany finansowe państwowych osób prawnych z zał. nr 14: a) Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej; b) Centrum Dialogu im. Juliusza Mieroszewskiego.

I w tym momencie bardzo proszę pana ministra Marka Krawczyka o prezentację.

Podsekretarz stanu w MKiDN Marek Krawczyk:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Panie posłanki, szanowni panowie posłowie, chciałbym to przedstawić w następujący sposób: tutaj krótki wstęp, a później oddam głos panu dyrektorowi z ministerstwa, który w sposób szczegółowy omówi budżet, zaś później będziemy do państwa dyspozycji, aby odpowiedzieć na wszystkie ewentualne pytania i wątpliwości.

Szanowni państwo, w budżecie państwa w części 24 na rok 2026 zaplanowano w sumie 8 241 200 tys. zł. I w porównaniu do roku 2025 jest to spadek o 2,1%. Niemniej jednak należy podkreślić, że wydatki bieżące po wyłączeniu środków na programy wieloletnie, czyli bez środków na współfinansowanie projektów z udziałem Unii Europejskiej, wzrastają o 3,8%. Nominalnie jest to wzrost o ponad 253 000 tys. zł. Jednocześnie należy pamiętać, że wynagrodzenia osobowe z pochodnymi, dla których zaplanowano wzrost 3%, stanowią około 65% wydatków bieżących, co wskazuje na ogólny wzrost wydatków pozapłacowych o ponad 5%. Tak że tyle tytułem wstępu.

A teraz chciałbym oddać głos panu dyrektorowi – nomen omen Krawczykowi.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Marcinowi.

Podsekretarz stanu w MKiDN Marek Krawczyk:

Marcinowi Krawczykowi, tak.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Finansowego Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego Marcin Krawczyk:

Szanowny panie przewodniczący, szanowna Komisjo, szanowne panie i panowie posłowie, kilka cyfr i szczegółów w planie budżetu na rok 2026. Minister kultury i dziedzictwa narodowego w ramach wydatków części 24 będzie finansować lub współfinansować: 287 placówek oświatowych, burs i internatów; Centrum Edukacji Artystycznej; Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych wraz z 33 archiwami państwowymi; 71 państwowych instytucji kultury; 70 współprowadzonych z samorządami instytucji kultury; 19 uczelni artystycznych; Centrum Dialogu im. Juliusza Mieroszewskiego; Polski Instytut Sztuki Filmowej; Instytut Solidarności i Męstwa im. Witolda Pileckiego; Fundację – Zakład Narodowy im. Ossolińskich; Polską Agencję Prasową SA oraz zadania w zakresie szeroko rozumianej polityki kulturalnej.

Dochody w części 24 na rok 2026 w planie wynoszą 28 389 tys. zł. Największą składową z tego jest dział 921 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego na poziomie 26 197 tys. zł. Udział poszczególnych działów części 24 możecie państwo zobaczyć na schemacie. Natomiast wydatki budżetu państwa w części 24 na rok 2026 r. zaplanowano na 8 241 162 tys. zł (dynamika wzrostu – 97,9%), z czego: na szkolnictwo wyższe i naukę w dziale 730 – 1 229 221 tys. zł; na administrację publiczną w dziale 750 – 213 016 tys. zł; na obronę narodową w dziale 752 – 150 tys. zł; na bezpieczeństwo publiczne i ochronę przeciwpożarową – 980 tys. zł; na oświatę i wychowanie w dziale 801 – 2 183 913 zł; na edukacyjną opiekę wychowawczą w dziale 854 – 84 730 tys. zł; na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego w dziale 921 – 4 529 152 tys. zł. Dynamikę wzrostu pokazuje ostatnia kolumna.

Wydatki w podziale na bieżące, majątkowe i realizację projektów z udziałem środków Unii Europejskiej: ogółem na rok 2026 – 8 241 162 tys. zł, w tym programy wieloletnie na poziomie 401 607 tys. zł (dynamika – 97,9%); wydatki bieżące – 6 910 588 tys. zł (dynamika 103%); wydatki majątkowe – 1 050 607 tys. zł, z czego na programy wieloletnie 401 607 tys. zł (dynamika – 66,7%); współfinansowanie projektów z udziałem środków UE – 279 967 tys. zł

(dynamika na poziomie 210%). Udział poszczególnych wydatków działów budżetowych możecie państwo zobaczyć na diagramie.

Dotacje podmiotowe: Szkolnictwo wyższe i nauka – 47 160 tys. zł (tutaj na diagramie macie państwo porównanie z rokiem 2025); Oświata i wychowanie – 198 650 tys. zł; Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego – 2 374 237 tys. zł. Tutaj w każdej z tych dotacji są wzrosty.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Chyba nie. Na szkolnictwo chyba nie.

Dyrektor departamentu MKiDN Marcin Krawczyk:

Dotacje celowe. Dotacje celowe na 2026 r. (bieżące i majątkowe z wyłączeniem współfinansowania projektów realizowanych przy współudziale środków UE), zaplanowano w wysokości 1 581 717 tys. zł. Natomiast na zadania w dziale 921, w tym również zadania objęte mecenatem państwa z zakresu kultury i ochrony dziedzictwa narodowego, realizowane w ramach programów ministra (wraz ze środkami na programy wieloletnie) zaplanowano środki w wysokości 1 512 836 tys. zł.

Wydatki MKiDN w obszarze ochrony zabytków i opieki nad zabytkami. Finansowanie zadań z zakresu ochrony i konserwacji zabytków realizowane w ramach wydatków części 24 będą odbywały się w formie: – dotacji celowych na prace konserwatorsko-remontowe przy obiektach zabytkowych i wydatki resortu na finansowanie zadań z zakresu upowszechniania ochrony dziedzictwa kulturowego, popularyzacji wiedzy o zabytkach i metodach konserwacji – na ten cel zaplanowano kwotę 219 545 tys. zł. – dotacji podmiotowych i celowych na finansowanie działalności trzech wyspecjalizowanych instytucji (Narodowego Instytutu Dziedzictwa, Narodowego Instytutu Muzeów oraz Narodowego Instytutu Dziedzictwa Kulturowego za Granicą Polonika) przeznaczono kwotę 131 024 tys. zł – dotacje celowe i środki na wydatki dla podległych jednostek MKiDN – prace konserwatorskie przy własnych siedzibach mieszczących się w obiektach zabytkowych przeznaczono kwotę 197 091 tys. zł.

Poza wydatkami budżetowymi dodatkowym źródłem finansowania przez resort kultury zadań z zakresu konserwacji i ochrony dziedzictwa narodowego są środki z Funduszu Promocji Kultury – na te zadania przeznaczono 10 000 tys. zł – oraz Narodowego Funduszu Ochrony Zabytków, gdzie zaplanowana kwota to 1972 tys. zł.

Finansowanie projektów z zakresu kultury z udziałem środków UE – na rok 2026, w części 24 zaplanowano wydatki na realizację projektów z udziałem środków europejskich w łącznej kwocie 887 223 tys. zł, z czego 279 967 tys. zł zaplanowano w ramach wydatków budżetu państwa, a 607 256 tys. zł zaplanowano w ramach budżetu środków europejskich.

Programy wieloletnie. Z wydatków części 24 w 2026 r. realizowane są następujące programy wieloletnie: – „Budowa Muzeum Historii Polski w Warszawie” – łączne koszty programu zostały zaplanowane na kwotę 1 230 794 tys. zł, a w ramach budżetu na rok 2026 jako ostatni rok realizacji zaplanowano 160 818 tys. zł. – „Budowa siedziby Europejskiego Centrum Filmowego Camerimage”. Całkowite koszty programu w latach 2020–2028 wynoszą 600 000 tys. zł, natomiast na rok 2026 zaplanowano środki na realizację programu w części 24 na poziomie 108 894 tys. zł. – „Budowa Muzeum Westerplatte i Wojny 1939 r. – oddziału Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku”. Program jest finansowany ze środków budżetu państwa o łącznej wysokości 304 564 tys. zł netto i na rok 2026 zaplanowano kwotę 130 895 tys. zł.

Państwowe osoby prawne: – Centrum Dialogu im. Juliusza Mieroszewskiego z siedzibą w Warszawie. Na rok 2026 dotacja podmiotowa z budżetu ministerstwa dla Centrum została określona w wysokości 12 756 tys. zł. Przychody z innych źródeł zostały oszacowane na kwotę 90 tys. zł. – Polski Instytut Sztuki Filmowej. Dotacja podmiotowa z budżetu państwa na rok 2026 została określona dla PISF na poziomie 24 632 tys. zł, a dodatkowo środki przyznawane przez ministra kultury i dziedzictwa narodowego z Funduszu Promocji Kultury, o których mowa w Ustawie z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych, zostały uwzględnione w planie finansowym Instytutu na kwotę 37 950 tys. zł. Łączne przychody PISF w 2026 r. będą wynosić 423 327 tys. zł – w tym również dotacja celowa z budżetu państwa na realizację postanowień ustawy z dnia 9 listopada 2018 r. o finansowym, wspieraniu produkcji audiowizualnej na poziomie 108 000 tys. zł.

Fundusze celowe. Minister kultury i dziedzictwa narodowego w 2026 r. będzie dysponentem dwóch funduszy celowych: Funduszu Promocji Kultury oraz Narodowego Funduszu Ochrony Zabytków. Stan FPK na początku roku 2026 to 104 028 tys. zł, jego przychody – 372 700 tys. zł,

wydatki – 411 012 tys. zł. Stan FPK na koniec roku to 65 716 tys. zł. Narodowy Fundusz Ochrony Zabytków na rok 2026. Stan NFOZ na początku roku 2026 to 3996 tys. zł, jego przychody – 930 tys. zł, wydatki – 1972 tys. zł. Stan funduszu na koniec roku to 2954 tys. zł.

Łączne środki MKiDN na rok 2026 – wliczając wydatki FPK i NFOZ, wydatki budżetu państwa w części 24 oraz wydatki budżetu środków europejskich w części 24 – są na poziomie 9 261 402 tys. zł. Wskaźnik procentowy wzrostu to 102,6%.

Natomiast co do projektu budżetu państwa dla działu 921 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego, to łączne środki określone w projekcie ustawy budżetowej na rok 2026 zaplanowano w kwocie 6 005 088 tys. zł, z czego wydatki budżetu państwa to 5 483 884 tys. zł, a budżet środków europejskich – 521 204 tys. zł. W ramach wydatków budżetu państwa zaplanowano: 4 146 717 tys. zł na wydatki bieżące; 1 128 334 tys. zł na wydatki majątkowe; 208 833 tys. zł na współfinansowanie projektów z udziałem środków UE.

Projekt budżetu państwa w części 85 – Budżety wojewodów: dochody w części 85, w dziale 921 to 206 tys. zł. Natomiast planowane wydatki: cały budżet wojewodów w części 85 na poziomie 47 538 725 tys. zł, a w dziale 921 – 217 245 tys. zł z podziałem na wydatki bieżące na poziomie 211 638 tys. zł, wydatki majątkowe na poziomie 1240 tys. zł i współfinansowanie projektów z udziałem środków UE na poziomie 4367 tys. zł.

W dalszej części prezentacja – którą państwo otrzymacie i będzie można się zapoznać – zawiera jeszcze szczegółowe informacje odnośnie do podziału środków dla innych resortów. Tak że bardzo dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję bardzo.

A teraz koreferat wygłasza pan poseł Krzysztof Piątkowski. Bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):

Szanowny panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, projekt budżetu państwa na 2026 rok w części 24 to budżet spokojny, rozsądny i po prostu dobrze poukładany. Nie ma w nim propagandowych fajerwerków, ale jest coś ważniejszego: stabilność, równowaga, dbałość o instytucje, które kulturę tworzą na co dzień. Łączna kwota tej części to 8 241 000 tys. zł., tak jak już zauważył pan minister: 97,9% ubiegłorocznej sumy. I choć w tabelach widać spadek trochę większy niż 2%, to nie ma tu żadnego cięcia. To naturalny efekt mniejszego zapotrzebowania na środki inwestycyjne, bo część dużych projektów – jak Muzeum Historii Polski, Europejskie Centrum Filmowe Camerimage, Muzeum Westerplatte i Wojny 1939 r. – jest już na zaawansowanym etapie realizacji.

Za to wydatki bieżące rosną o 3% do 6 910 000 tys. zł. Czyli mniej betonu, więcej człowieka – tak bym powiedział. Więcej pieniędzy na wynagrodzenia, programy, koncerty, wystawy, działalność codzienną instytucji. To przesunięcie z inwestycji w mury na inwestycje w ludzi. I to jest zmiana, którą moim zdaniem warto odnotować.

W strukturze budżetu: Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego – 4 529 000 tys. zł, ponad połowa całej części; Oświata i wychowanie – 2 183 000 tys. zł, wzrost o 9%; Edukacyjna opieka wychowawcza – 84 730 tys. zł, wzrost o 2,3%; Administracja publiczna – 213 000 tys. zł, wzrost o 12,7%; Szkolnictwo wyższe i nauka – 1 229 000 tys. zł. Wszystkie jednostki nadzorowane przez ministra kultury i dziedzictwa narodowego obejmuje 3% podwyżki funduszu wynagrodzeń. To może nie jest rewolucja, ale po latach, gdy w kulturze podwyżki częściej ogłaszano niż wypłacono, to naprawdę krok w dobrą stronę.

Na plus warto też odnotować dotacje podmiotowe, czyli pieniądze na bieżące funkcjonowanie instytucji. Wzrosły z 2 374 000 tys. do 2 620 000 tys. zł, czyli prawie 9%. Muzea dostaną 930 000 tys. zł, teatry 379 000 tys. zł filharmonie i orkiestry 185 000 tys. zł, centra kultury i sztuki 232 000 tys. zł, a PISF będzie dysponował rekordowym budżetem ponad 420 000 tys. zł. To nie są abstrakcyjne liczby. To pieniądze, które pozwolą ludziom kultury pracować spokojniej, planować dłużej i tworzyć ambitniej.

Bardzo mocną stroną tego budżetu są fundusze europejskie i celowe. Na projekty współfinansowane z UE zaplanowano 887 000 tys. zł, w tym 607 000 tys. zł z budżetu środków europejskich. To jest o 145% więcej niż rok temu. Warto też zauważyć, że różnica między środkami wprost pochodzącymi z UE w roku 2023 – to jest ten pierwszy budżet realizowany przez nas, ale projektowany przez poprzedni rząd – a rokiem 2026 wyniesie 556%. To wskazuje dobitnie, że ministerstwo i instytucje kultury potrafią korzystać ze środków europejskich; że wreszcie

przestaliśmy się obrażać na UE, obrażać UE i czerpiemy pełnymi garściami z tych środków. I to jest godne zauważenia i pochwały, bo znaczy po prostu, że instytucje kultury znów potrafią skutecznie sięgać po unijne wsparcie, zamiast żyć z decyzji i humorów ministerstwa, jak to bywało dawniej, albo dopasowując się do ideologicznych przesłanek.

FPK wzrasta o 16% do 411 000 tys. zł, a NFOZ o 11%, do niemal 2000 tys. zł. Łącznie na ochronę i konserwację zabytków trafi ponad 559 000 tys. zł, a razem z projektami unijnymi ponad 1 000 000 tys. zł. To bardzo dobry wynik, szczególnie że zabytki przez lata były często ostatnie w kolejce po finansowanie.

Dział oświaty artystycznej także się umacnia. Wzrósł o 9%. To nie tylko spełnienie obowiązku, ale i gest w stronę różnorodności w kulturze i edukacji artystycznej, której naprawdę potrzebujemy po latach centralizacji i upolityczniania.

Podsumowując – mimo symbolicznego spadku wydatków budżetowych o 2,1%, łączna pula środków będących w dyspozycji ministra kultury i dziedzictwa narodowego z funduszami celowymi i europejskimi rośnie o 2,6% do 9 261 000 tys. zł. To jest zatem budżet spokojny, nowoczesny, racjonalny. Zamiast widowiskowych konferencji i ideologicznych batalii – konkretne wsparcie dla instytucji, twórców, projektów. Można powiedzieć, że to budżet, w którym kultura ma odzyskać spokój i normalność, a nie służyć do udowadniania, kto ma rację w polityce. Bo kultura nie jest po to, żeby dzielić, tylko po to, żeby przypominać, że mimo różnic potrafimy mówić do siebie wspólnym językiem. Dlatego gratuluję ministerstwu dobrego budżetu, a państwu parlamentaryzmem dziękuję za uwagę i oczywiście gorąco zachęcam do poparcia tego projektu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję, panie pośle.

Panie i panowie, otwieram dyskusję. Proszę uprzejmie, pan poseł Samborski.

Poseł Tadeusz Samborski (PSL-TD):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie pośle Gliński – niestety, tym razem pan poseł Samborski był pierwszy.

Poseł Tadeusz Samborski (PSL-TD):

Dziękuję, panie przewodniczący, panie ministrze.

Też wydaje mi się, iż jest to budżet bezpieczny, logiczny, czytelny, klarowny. Nie ma tam zagrożeń ani dla funkcjonowania instytucji, ani też zagrożeń, jeśli chodzi o pewne przedsięwzięcia cykliczne. Mam natomiast szczegółowe pytania dwa.

Mianowicie w Instytucie Solidarności i Męstwa im. Witolda Pileckiego Instytucie Pileckiego jest finansowanie paru przedsięwzięć, na przykład: Narodowy Dzień Pamięci Polaków ratujących Żydów albo Dzień Pamięci Ofiar Obławy Augustowskiej. Parę miesięcy temu przyjęliśmy jako Sejm ustawę o ustanowieniu Narodowego Dnia Pamięci o Polakach – Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez OUN i UPA na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej Polskiej. Myślę, że w tym budżecie mogłyby się znaleźć pieniądze na ten właśnie cel, bo to po raz pierwszy jest w katalogu świąt narodowych i to jest nasze moralne zobowiązanie. To jest jeden szczegół.

I po drugie – mam pytanie, czy jest tutaj jakaś myśl przewodnia, jeśli chodzi o podział środków na renowację zabytków na poszczególne województwa? Czy jest jakieś uwzględnienie proporcji finansowania do liczby zabytków w danym terenie? Bo widzę, że na budżety wojewodów państwo przewidzieliście około 4%. Ale przecież do województw spływają znacznie większe środki bezpośrednio z centralnego rozdzielnika. Czy tu jest jakaś korelacja? I mam tu na uwadze Dolny Śląsk, na którym znajduje się prawie 40% zabytków w Polsce. Czy z tego budżetu wynika, że pewne plany będą realizowane rzeczywiście proporcjonalnie do liczby zabytków? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Teraz pan poseł Gliński. Po panu pośle Glińskim pani Przewodnicząca Gosek-Popiołek.

Proszę uprzejmie, panie pośle.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Mamy sytuację niespotykaną. W zasadzie nikt z nas pewnie takiej nie pamięta, bo mamy po raz pierwszy w historii spadek nakładów na kulturę w części 24 budżetu państwa. Nawet w zeszłym roku był niewielki wzrost o 3%. W tym roku mamy na papierze spadek 2,1%, to jest o 180 000 tys. zł rok do roku. To jest już 0,89% budżetu państwa na kulturę. Przypominam, że oddawaliśmy budżet, gdzie było ponad 1% na kulturę, co było też nigdy nieosiągniętym celem poprzedniego rządu Tuska, ale też było przedmiotem pewnego paktu z obywatelami kultury. Państwa rządy nigdy tego nie osiągnęły. A teraz mamy już 0,89%.

Przypominam, że – państwo często się odwołujecie do 8 lat – był wzrost o 112%. Przy czym na 2024 rok zostawiliśmy państwu budżet, w którym jeszcze było około 20% wzrostu. W 2024 r. troszkę go zmniejszylście, ale siłą rzeczy inercja państwa jest silniejsza nawet niż destrukcja PO i koalicjantów w końcu, więc ten budżet wspiął się na poziom ponad 8 000 000 tys. zł, 8 400 000 tys. zł mniej więcej. Ale teraz już mamy spadek.

Taka jest więc prawda podstawowa w tym budżecie. I tu żadne pudrowanie – w tym satyrycznym referacie pana posła Piątkowskiego mogliśmy słyszeć różne zaklęcia – tego nie zatrzyma. Obecny rząd zmniejsza nakłady na naukę, także na kulturę. W tym budżecie jest spadek o 500 000 tys. zł na inwestycje. Wiem, że wpadliście na świetny pomysł, żeby twierdzić, że inwestujecie w ludzi, a nie w beton. Ten beton to jest coś gorszego. Nie wiem, bo w zasadzie postkomunizm jest takim bardzo silnym filarem naszego rządu, a on zawsze nas uczył, że beton i inwestycje to coś bardzo ważnego. Teraz już nie jest ważne, bo jest bankructwo państwa polskiego i ono niestety jest widoczne w tych miejscach, gdzie inwestycje przynoszą największe dochody i zyski. Ten efekt mnożnikowy, o którym mówiłem w Sejmie, ma nie tylko wyraz ekonomiczny, ale także kulturowo-świadomościowy. Ludzie zmieniają się dzięki kulturze, edukacji, nauce. Zmieniają się na ogół pozytywnie, chociaż nie we wszystkich przypadkach i to jest też nieszczęście innego typu.

Mamy więc sytuację faktycznie zupełnie wyjątkową i to musimy jasno społeczeństwu powiedzieć. Skutkiem bankructwa rządu są największe straty w obszarze kultury, nauki, edukacji. Pan mówił, że na tę podstawową oświatę jest zwiększenie – Bogu dzięki, to jest po prostu utrzymanie mniej więcej tego samego poziomu. Natomiast na uczelnie jest zmniejszenie nakładów o ponad 11%. To są rzeczy zatrważające.

Panie posle, warto wiedzieć coś na temat tego, jak fundusze europejskie funkcjonują, jeżeli chodzi o wydatki. I nie epatować tutaj wzrostami, bo one są związane cyklicznością inwestycji związanych z wydawaniem funduszy europejskich. Nie chcę w to wchodzić. W ministerstwie wydają ci sami ludzie, co kiedyś, więc tu nie ma zmiany, bo pan pozwalał sobie na jakieś takie oceny. Naprawdę, to tylko kompromituje osobę, która to mówi. Dokładnie ten sam departament, taka sama obsada, takie same *know how*. Tyle tylko, że jest więcej pieniędzy, bo poprzednia władza zadbała o to, żeby Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko 2021–2027 (FEnIKS) były większe. I są znacznie większe niż nawet ten, który Komisja Europejska przygotowała dla nas.

A co do Narodowego Funduszu Ochrony Zabytków, to warto spojrzeć i dowiedzieć się, co to jest, wtedy pan będzie epatował wzrostem 11%. To jest faktycznie narzędzie, które stworzyliśmy, ale narzędzie, które nie jest wykorzystywane. Tutaj nikt nie jest winny, że ono nie jest wykorzystywane, bo to by wymagało pewnej reformy, na którą na pewno polskie państwo w tej chwili nie jest gotowe. Ale w każdym razie jest to narzędzie, które można w przyszłości wykorzystywać.

Co do nakładów na zabytki, to wbrew temu, co pan mówi, mamy stagnację. Nie licząc tego, że państwo w tym roku aż połowę pieniędzy na zabytki przeznaczyli na powodzian, zamiast przeznaczyć na nich środki ekstra, jakie zawsze powinny być w budżecie na skutki katastrofy. Niestety tego nie zrobiliście i zmniejszylście o 100% nakłady na zabytki w tym roku. Natomiast to są wciąż sumy nieporównywalne do tych wydatków, które zaplanowaliśmy w budżecie – zwłaszcza w ostatnim czasie, gdy uruchomiliśmy rządowy program na zabytki. Przypominam – ponad 4 000 000 tys. zł w planie trzyletnim. I tak to niestety wygląda.

W związku z tym mam szereg pytań szczegółowych dotyczących tego budżetu, bo to jest budżet nie tylko biedy, ale regresu i wstydu, jeżeli chodzi o polską kulturę. Budżet, w którym nie ma nawet planu – nie mówię, że cokolwiek potraficie realizować – na coś nowego. Nie ma żadnej nowej, istotnej inwestycji, która byłaby jakimś nowym przedsięwzięciem. A takich potrzeb jest

bardzo wiele, bo także zlikwidowaliście wiele planów – i to zaawansowanych, już realizowanych w obszarze inwestycji, które robiliśmy. I w związku z tym będę miał cały szereg konkretnych pytań, żeby państwo powiedzieli, jak wygląda stan czy sytuacja pewnych inwestycji, które były w trakcie realizacji, a także pewnych wydatków.

Co do wydatków, to mam pytanie o to, gdzie są zaszyte pieniądze na Teatr Klasyki Polskiej? Czy też powiemy sobie wprost, że jest skasowany przez ministerstwo? Mam także pytanie, gdzie są pieniądze na ustawę o zabezpieczeniu? Ona w tej chwili ma nazwę – mówimy o projektach, bo państwo nie zrealizowaliście własnego konkretnego, czy też tego zamierzenia programowego, które było w 100 konkretach. Wydatki na realizację ustawy o artystach, a w tej chwili o zabezpieczeniu społecznym artystów, powinny być w budżecie. Nie widać ich.

Gdzie są wydatki na następujące projekty: nowy oddział Muzeum Narodowego Krakowa w Krakowie – Cracovia; Polską Operę Królewską; Narodowe Muzeum Techniki i Historii Naturalnej; Muzeum Żeglarstwa w Władysławowie – oddział Narodowego Muzeum Morskiego; Muzeum Książąt Lubomirskich – czyli oddział Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu; Dom Pamięci Polaków Ratujących Żydów na Placu Grzybowskim – oddział Muzeum Historii Polski? Tam nazwa oddziału może być inna. To obecny dyrektor Instytutu Pileckiego był dyrektorem tego oddziału. Jak państwo wiecie, to jest miejsce bardzo specyficzne, można powiedzieć święte. To była ta enklawa w getcie, kościół katolicki. Ksiądz Godlewski, który zresztą stracił życie, pomagał tam Żydom i w ramach instytucji Muzeum Historii Polski realizowany był oddział, który jest poświęcony tej kwestii.

Czy w budżecie jest w takim razie także inna inwestycja, która była już też po konkursie międzynarodowym – jak wiele z tych, które wymienilem – a mianowicie Europejskie Centrum Muzyki w Żelazowej Woli? Teraz wielu polityków, ale także opinia publiczna, interesuje się Międzynarodowym Konkursem Pianistycznym im. Fryderyka Chopina. Natomiast nikt nie pamięta, że żeby promować dobrze tę największą markę w polskiej kulturze, trzeba także inwestować. A że akurat inwestycje w kulturze buduje się z betonu, to taki przypadek technologiczny. Ale to jest inwestycja w beton, żeby można było mieć na przykład – czego nie ma w Warszawie od dawna, władze Warszawy tego nie zrobiły – nową salę koncertową. A właśnie w Żelazowej Woli, w Europejskim Centrum Muzyki, między innymi sala koncertowa by była. Przypominam, budowana by była z betonu, ale nie jest przez was budowana. Pytam się o to, kiedy będzie? Czy to jest w planach?

Jest także kwestia rezerw. Czy w tym budżecie są rezerwy na przegrane procesy? Po pierwsze – na te procesy, które już państwo przegrywacie z wyrzuconymi bezprawnie dyrektorami. Ostatnio między innymi mieliśmy rozmowę o Krajowym Programie Odbudowy i Zwiększania Odporności (KPO) i Narodowym Instytucie Muzyki i Tańca. Tam dyrektor, z której próbowano zrobić kozła ofiarnego, wygrała w sądzie już w pierwszej instancji, podobnie jak i dyrektor Narodowego Instytutu Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą POLONIKA, Muzeum Historii Polski, Muzeum Getta Warszawskiego i tak dalej. Wielu innych dyrektorów już powygrywało procesy w związku z czystką bezprawnych zwolnień dyrektorów w instytucjach kultury. Czy w budżecie jest rezerwa na koszty tych procesów? Podobnie jak na koszty... Jest pan Mieszkowski? Jest. Mówił coś o cenzurze. Koszty cenzury dotyczące projektu Czwartosa, który nie został wysłany do Wenecji, mimo że był polskim przedstawicielem czy reprezentantem na weneckim Biennale. Czy jest rezerwa na koszty przegranego procesu w związku z zerwaniem umowy – to zwłaszcza PSL powinien być zainteresowany – dotyczącej budowy i współprowadzenia Muzeum Ofiar Rzezi Wołyńskiej w Chełmie. Ten projekt był już przygotowany. Zresztą w tej chwili prezydent Chełma samodzielnie realizuje tę inwestycję, ale siłą rzeczy będzie ona opóźniona. Czy macie państwo środki na te wszystkie rzeczy w tym budżecie?

Wreszcie oddziały zagraniczne Instytutu Pileckiego. Instytut Pileckiego wygrał wojnę z Ruchem Nowiczym – i w gruncie rzeczy z waszym rządem, bo to była postać przez was zainstalowana nie tylko jako dyrektor Instytutu Pileckiego, ale także jako pełnomocnik ministra spraw zagranicznych do spraw polsko-niemieckich. Wstyd straszny. Prawda historyczna i jakaś reszta przyzwoitości wygrała. Ten pan pożegnał się ze swoją funkcją, ale Instytut Pileckiego pozostał. Pozostał także oddział berliński, który dzięki temu skandalowi, czyli bezprawnej próbie zwolnienia szefów tego oddziału, stał się trochę znany, tak jak i jego osiągnięcia oraz jego waga dla polskiej kultury i polskiego dziedzictwa.

Ale opinia publiczna powinna wiedzieć, że oprócz oddziału berlińskiego był także oddział w Szwajcarii w Rapperswil oraz przygotowywany oddział w Nowym Jorku. Jak wygląda realizacja

tych oddziałów i czy są na to środki w państwa budżecie? To są zupełnie podstawowe rzeczy, jeżeli chodzi o obronę polskiej racji stanu w polskiej kulturze, o promocję polskiej kultury i dziedzictwa i pamięci za granicą. Tego wszystkiego w tym spokojnym, jak powiedział pan koreferent, budżecie po prostu nie ma. Polska kultura – tak, może pan koreferent ma rację – w sposób spokojny i cichy jest po prostu mordowana. I zasłania się to jakimiś sloganami, że inwestujecie w ludzi. Na pewno zainwestowaliście w Jasia Kapelę i w pana Mrozka – to jest redaktor „Gazety Wyborczej”, który w tym samym czasie, kiedy uzyskał stypendium od pani minister, zrobił z nią wielki wywiad w gazecie, w której teraz... Cisza. To są standardy, na które państwo sobie pozwalacie. I gość otrzymuje stypendium z resortu kultury. Pewnie faktycznie w tym budżecie są inwestycje w takich ludzi.

Jak mówię, najprawdopodobniej kasujecie po cichu Teatr Klasyki Polskiej. A wśród premier, które planujecie – i w budżecie one gdzieś były opisane – mamy kolejną premierę opartą na dziełach pani Olgi Tokarczuk. Także inne są wymienione, natomiast Teatr Klasyki Polskiej jest na naszych oczach niszczone i degradowany.

Tak wygląda niestety ten budżet. To jest bardzo smutne, że Polski nie stać jest na kulturę na odpowiednim poziomie, że cofamy się, a nie rozwijamy, podczas gdy cały świat rywalizuje właśnie na swój wkład kulturowy, na swoje narracje historyczne. Bo czy nam się to podoba, czy nie, to także współczesne szanse rozwojowe, nawet mierzone rozwojem gospodarczym, są związane z inwestycjami w kulturę. Jeszcze raz powiem: to jest najlepszy mnożnik rozwoju gospodarczego, ale także rozwoju kulturowego w sensie antropologicznym, aksjologicznego. Chociażby inwestycje w zabytki, które niestety państwo zatrzymaliście. My ten wzrost robiliśmy cały czas. Nakłady na zabytki wzrosły za naszych czasów – łącznie z tym programem rządowym to chyba pięciokrotnie w ciągu 8 lat. A tu mamy stagnację. Naprawdę, efekty będą opłakane dla wielu pokoleń i szybko się z tego spokojnego, jak powiedział pan koreferent, budżet nie wygrzebiemy. To jest spadek we wszystkich wymiarach i jeden wielki wstyd.

Jeszcze jedno na koniec. W zasadzie nie pytam pana ministra, bo pan minister nic na ten temat nie może powiedzieć i właściwie nie jest odpowiedzialny za to, co resort przedstawia w tej chwili – wystawili go, bo inni nie mają odwagi przyjść tutaj i z nami rozmawiać. Widocznie są faktycznie zajęci jakimiś ważniejszymi sprawami niż budżet resortu kultury, resortu, który prowadzą. Pana ministra więc nie pytam, ale pytam przedstawicieli obecnie rządzących. Jaka jest obecnie idea funkcjonowania resortu kultury i dziedzictwa narodowego? Co wy chcecie osiągnąć? Bo rozumiem, że – jak słyszę – inwestujecie w ludzi, a nie w beton. Ale to są naprawdę hasła na poziomie... Nie chcę oceniać, bo to nie ma sensu, ale wiadomo, na jakim poziomie – na żadnym.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie pośle, ale te wątki już były. Gdyby pan był łaskaw do brzegu z jakąś konkluzją, bo inni też chcieliby zabrać głos.

Poseł Piotr Gliški (PiS):

Konkluzja jest sformułowana odnośnie do oceny tego budżetu. To jest wielka kompromitacja i tyle. Nie ma co więcej mówić. Natomiast pytanie dotyczy tego, jaka jest idea tego resortu? Co państwo chcecie osiągnąć? Co chcecie zrobić dla polskiej kultury, dla jej pozycji na świecie? W jakim zakresie i co chcecie rozwijać? Bo to jest defensywny budżet, który mniej więcej utrzymuje to, co było. Chociaż – jak policzymy inflację w niektórych obszarach – to po prostu jest regres i to jest oczywiste.

Aha, mam jeszcze jedno konkretne pytanie – gdzie są zaszyte pieniądze dla nielegalnie przejętych mediów publicznych w likwidacji? 22 000 tys. zł na PAP to jest rzecz oczywista, bo to wszystko wiemy. Tam jest jasna sprawa dotacji. Ale resort kultury od czasu nielegalnego przejęcia utrzymuje te media i miliony ze środków publicznych, z naszych podatków, jest przekazywanych na tę telewizję, która się mieni TVP likwidacji, a jednocześnie nie jest likwidowana, co samo w sobie jest nie tylko sprzecznością, ale także chyba deliktem.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Ale o tym rozmawialiśmy dwie godziny temu.

Poseł Piotr Gliški (PiS):

No właśnie. Ale nie otrzymałem odpowiedzi, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Ale to już jest inne posiedzenie Komisji.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Jakie są objawy likwidacji? Raczej spodziewałbym się, że w tym budżecie nie ma ani grosza na TVP.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czysty jest ktoś, kto zna Kodeks spółek handlowych?

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Pytanie moje jest o to, gdzie są te środki? Czy też ich nie ma? I jak w takim razie media publiczne... Państwo aspirujecie do nadzoru nad tymi mediami, bo uważacie, że jak są w likwidacji, resort powinien nimi kierować. Gdzie w takim razie są nakłady na tę likwidację? To jest dość konkretne pytanie. Rozumiem, że na wszystkie te pytania pewnie nie otrzymam odpowiedzi, więc proszę o odpowiedź na piśmie. Dziękuję.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękujemy bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękujemy bardzo. Tak jak pan minister – jeśli się nie uda się, to na piśmie do pana posła Glińskiego.

Kolejność jest następująca: pani przewodnicząca Gosek-Popiołek. Następnie zgłaszał się pan Krzysztof Mieszkowski. Aha, i pan poseł Ściebiorowski.

Bardzo proszę, pani przewodnicząca. Proszę uprzejmie.

Poseł Daria Gosek-Popiołek (Lewica):

Dziękuję bardzo.

Tak, to nie jest zdecydowanie budżet marzeń, jeżeli chodzi o kulturę. I to trzeba powiedzieć, mówiąc subtelnie, bo wprost dochodzimy do bardzo niewesołych wniosków.

Mam kilka pytań dotyczących ustawy o zabezpieczeniu społecznym artystów. To, że jej nie widzimy w tym budżecie na kulturę, to nic dziwnego. Podejrzewam, że te środki są zaszyte w budżecie, który jest prezentowany na Komisji Polityki Społecznej. Natomiast chciałabym zapytać, czy te gwarancje dotyczące finansowania i skutków finansowych tej reformy są zagwarantowane w 2026 r.? I kiedy ministerstwo przedstawi Komisji tę ustawę, na którą naprawdę długo już czekamy. To po pierwsze.

Po drugie, chciałabym zwrócić uwagę i zapytać o zapewnienie stabilnego finansowania Centrum Dokumentowania Zbrodni Rosyjskich w Ukrainie im. Rafała Lemkina. Niezależnie, czy jego przyszłość byłaby w Instytucie Solidarności i Męstwa im. Witolda Pileckiego, czy w jakiegokolwiek innej instytucji, to chciałabym zapytać o to, czy te środki są zagwarantowane? Bo powinniśmy, potrzebujemy, jest polską racją stanu finansowanie i poszerzenie działalności Centrum Lemkina. Mówię o poszerzeniu działalności, dlatego, że w tym momencie żadne prace dokumentacyjne, zbieranie świadectw, jak rozumiem, się nie odbywa. Co najwyżej dzieje się w tym momencie opracowywanie już zebranych środków.

I, korzystając z okazji, chciałabym zapytać o to, czy w tym roku – bo mamy jeszcze trzy miesiące do końca roku – będą podpisane umowy z osobami, które dokumentowały i zbierały świadectwa w Ukrainie w ramach działalności Centrum Lemkina? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Krzysztof Mieszkowski.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, to, że nie ma pieniędzy na Teatr Klasyki Polskiej bardzo mi się podoba, dlatego że to była inicjatywa właściwie polityczna. O ile dobrze pamiętam, tam zostało zainwestowane ponad 9000 tys. zł w instytucję tak naprawdę bez siedziby, bez przestrzeni. Dotacja, którą w ubiegłym roku ten teatr uzyskał, jest bardzo poważna. I w tym względzie absolutnie podzielam pogląd MKiDN. Warto sobie uświadomić i warto pamiętać o tym, że polskie teatry grają polską klasykę czy klasykę w ogóle i pod tym względem nie ma żadnego problemu. Tworzenie nowego

bytu po prostu nie ma sensu, zwłaszcza że zatrudniani są ludzie związani z partią polityczną, która przez 8 lat była u władzy. To jest jedna rzecz.

Pan poseł Tadeusz Samborski wspomniał o zabytkach na Dolnym Śląsku w tym budżecie. Panie pośle, myślę, że to były zdania zbyt okragłe i nie dość ostre. Chcę to wyraźnie podkreślić, że jeśli idzie o zabytki, to Dolny Śląsk zawsze był pomijany przez kolejne ekipy. Byliśmy na szarym końcu, te pieniądze zawsze były słabe i w tym budżecie również są słabe. Przypomnę państwu, że pod jurysdykcją Dolnośląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków jest 8,5 tys. zabytków nieruchomych, ponad 40 tys. ruchomych i 1,5 tys. archeologicznych. Te pieniądze, które państwo proponujecie, są niestety groteskowe, zdecydowanie za małe. Warto może również przypomnieć, że Dolny Śląsk przez długie lata był ofiarą polityki. Nie było wiadomo, czy to miasto zostanie na terenie Rzeczypospolitej. Cegły były symbolicznie wywożone do Warszawy. Przez długie lata Dolny Śląsk był pod tym względem bardzo zaniedbywany. A proszę przejechać się przez ten przepiękny krajobraz z tymi zabytkami, które w pewnym sensie są w ruinie. I warto się nad tym pochylić, bo to jest potencjalnie duża inwestycja w przyszłość – nie tylko, bo jeśli idzie o wartości kulturalne, ale także ekonomiczną.

Poseł Tadeusz Samborski (PSL-TD):

Gospodarczą.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Jedno z drugim można jakoś powiązać, więc proszę nad tym się zastanowić, proszę to rozważyć, może byłaby jakaś szansa ruchu w tej kwestii.

Mimo że w ogólnym wydźwięku budżet jest odrobinę mniejszy, to – wbrew temu, co mówił pan poseł Gliński – bardzo mi się podoba w nim inwestycja w ludzi. Jako dyrektor Teatru Polskiego we Wrocławiu, jako szef pisma teatralnego, które zostało wykreślone przez MKiDN w 2016 r., chcę wyraźnie powiedzieć, że ludzie kultury, animatorzy kultury zarabiają bardzo słabe pieniądze. Warto mieć bardzo głęboką świadomość tego, że mimo świetnego wykształcenia, świetnych kompetencji zawodowych są niestety opłacani bardzo słabo. I ten ruch w stronę inwestycji w ludzi jest absolutnie zrozumiały. To jest bardzo dobra decyzja.

Oczywiście marzymy o budżecie ponad 1% dla polskiej kultury, bo polska kultura jest niezwykle silna, jeśli idzie o jej pozycję międzynarodową. I tę świadomość także warto mieć. Zresztą państwo to znakomicie wiecie. Pracujecie w miejscu, które to wszystko rejestruje. Polskie teatry, polscy artyści, pisarki, pisarze... Panie profesorze Gliński, jednak bardzo polecam panu lekturę książek Olgi Tokarczuk. I proszę je przeczytać. I propozycja Teatru Narodowego, który...

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Jakaś nowość jest?

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

... ma wystawić „Prowadź pług przez kości umarłych”. Czekam na tę premierę, to jest świetna książka, przetłumaczona również na języki obce. Olga Tokarczuk jest wystawiana na całym świecie. Ostatnia premiera to *Complicité* – brytyjski teatr znakomicie wystawił właśnie „Prowadź pług (...)”. Może więc, jeżeli pan nie może się z tą twórczością zidentyfikować, porozumieć czy mocniej się jej przyjrzeć, to proszę się wybrać i zobaczyć przedstawienie, które naprawdę jest znakomite. A w Teatrze Polskim we Wrocławiu, którego dyrektorem został Michał Zadara, 7 listopada odbędzie się kolejna premiera według tekstów Olgi Tokarczuk – nawiasem mówiąc wrocławianki, Dolnoślązaczki – i być może tam pan będzie miał szansę zapoznania się z tekstami literackimi tej wybitnej pisarki. Nawiasem mówiąc – noblistki. Może pan o tym zapomniał, chociaż pańska reakcja na Nagrodę Nobla Olgi Tokarczuk była kuriozalna.

Konkludując, chcę więc powiedzieć, że absolutnie nie zgadzam się z za małymi pieniędzmi na polskie zabytki, zabytki na Dolnym Śląsku. Natomiast jeśli idzie o strategię tego budżetu, ona jest sensowna. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Tak, panie pośle. Widzę.

Pan poseł Ściebiorowski, proszę uprzejmie.

Posel Łukasz Ściebiorowski (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Panie ministrze, szanowna Komisjo, marzenia w sferze kultury mamy wszyscy, tak jak i różne myśli, projekty w głowie, rzeczy, chociaż nie wszystkie będą do zrealizowania i o tym musimy niestety pamiętać. W kwestii inflacji – panie pośle Gliński, panie ministrze, to chyba nie był trafny argument, bo przy tej inflacji, która była za czasów PiS, pochłaniała ona bardzo dużo pieniędzy na kulturę, więc realnie te pieniądze były mniejsze, być może nawet mniejsze niż teraz.

Ale chciałem tutaj zadać pytanie. W rozdziale 92117 jest mowa o przebudowie Archiwum Państwowego w Katowicach. Chciałem zapytać, na jaki okres czasowy to zadanie jest zaplanowane? Zakładam, że to nie rok, tylko pewnie kilka lat, bo jest dość duża rozbudowa tych obiektów – i bardzo dobrze, bo to, co jest obecnie, już nie mieści praktycznie tych archiwów, przestaje spełniać swoje możliwości.

I drugie pytanie, jeżeli chodzi o szkołę muzyczną pierwszego i drugiego stopnia, też w Katowicach – tam jest mowa, że w przyszłym roku inwestycja przebudowy ma być zakończona. Czy mniej więcej wiemy, jaki kwartał i czy nie jest to na ten moment zagrożone? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję uprzejmie.

Czy ewentualnie ktoś jeszcze poza posłem Glińskim? OK, dobrze, to zrobimy tak – druga runda. Panie pośle Gliński, panie pośle Piątkowski, w takim razie dwie minuty, a następnie ministerstwo. Proszę uprzejmie. Nie, nie. Pan poseł Gliński był pierwszy, panie pośle.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Mogę oddać pierwszeństwo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panowie, dwie minuty, proszę... Zresztą zaczyna padać. Tu nie, na zewnątrz.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Tak, bardzo wiele wątków. Krótko, bo, faktycznie polemicznie już państwo troszeczkę przesadzacie troszkę. Życie w swoich realiach. Gdzie mogłyby być mniejsze nakłady, nawet wliczając inflację, co do której pan dobrze wie, skąd się wzięła.

Posel Łukasz Ściebiorowski (KO):

Ale była.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Czy w historii świata była kiedyś pandemia taka, jak za naszych rządów? Nie było. Wojna na Ukrainie też porwała łańcuchy dostaw i najróżniejsze rzeczy. I to są przyczyny inflacji, a państwo ciągle do tego. A mimo tego myśmy potrafili z roku na rok zwiększać znacznie budżet kultury. Kropka. I w związku z tym także były inwestycje ludzi. Jeżeli chodzi o podwyżki i także polepszenie warunków pracy ludzi kultury w tamtym czasie, to nie ma co porównywać do tej stagnacji, którą mamy teraz. Przypominam – 2024 r. to był budżet, który przygotowaliśmy. Faktycznie, tam był jeszcze wzrost o 20%. Natomiast od tego czasu mamy już drugi rok stagnacji, bo lekkie zwiększenie, lekkie zmniejszenie...

Z tą nieszczęsną panią Olgą Tokarczuk, noblistką...

Posel Krzysztof Piątkowski (KO):

Nieszczęsną?

Posel Piotr Gliński (PiS):

Tak się potocznie mówi. Co was tak boli? Co takiego powiedziałem?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Jezu, panowie. Pan poseł Gliński ma swoją wizję i ją prezentuje.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Ale nie można nikogo obrażać, naprawdę.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Nie można nikogo obrażać, ale ci, którzy oglądają, wyrabiają sobie pogląd na temat twórcy.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Warto jednak powiedzieć, że nie wyrzucaliśmy Tokarczuk i nie niszczyli instytucji, które się nią zajmowały. Natomiast wy to robicie. Przypomnę słowa – zapisałem je sobie i one będą powtarzane – pana Mieszkowskiego, który jest polskim posłem, zajmuje się kulturą: „To, że nie ma środków na Teatr Klasyczny Polski, bardzo mi się podoba. Zatrudniani byli tam ludzie związani z poprzednią władzą”. Jeżeli pan uważa, że profesor Gajewski był człowiekiem związanym z poprzednią czy moją władzą – byłem wtedy ministrem – to panu gratuluje, ale to są po prostu zwykłe świństwa, panie Mieszkowski. I środowisko teatralne to wie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie pośle. Panie pośle...

Posel Urszula Augustyn (KO):

Minęły dwie minuty.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Słowo „świństwo” – jeżeli ktoś robi takie rzeczy, to chyba można je nim określić?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Robiliście inne numery, na przykład łączyliście Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku z wirtualnym Muzeum Westerplatte i Wojny 1939 w drodze ustawy i także pozbyliście się wtedy dyrekcji.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Ale co pan opowiada?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

No jak to, co opowiadam. Wiem.

Posel Piotr Gliński (PiS):

To wy rozwiązaście i zlikwidowaliście Muzeum Westerplatte i Wojny 1939, powołując Muzeum II Wojny Światowej.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze. W kolejce pan Krzysztof Piątkowski.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Dwie minuty.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Chciałem jeszcze o archiwum, bo pan się pytał o Archiwum Państwowe w Katowicach.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Ale skończył się panu czas.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Ale co znaczy, że się skończył? Jeszcze mi się nie skończył. Moi wyborcy uważają inaczej.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Ale moi wyborcy uważają inaczej.

Posel Łukasz Ściebiorowski (KO):

Ale pytałem obecnego pana ministra.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Może pani tak. Wy już jesteście, tak jak wam powiedziałem – zombie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie pośle, jesteście zombie, dlatego pan poseł Mieszkowski – zombie z Łodzi.

Posel Krzysztof Piątkowski (KO):

Krzysztof Piątkowski tym razem. Nie Krzysztof Mieszkowski.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Przepraszam. Przepraszam obydwu was.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Czy pan obie strony przeprasza?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

I pana też przepraszam, panie pośle.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

I nawzajem, panie przewodniczący.

Poseł Łukasz Ściebiorowski (KO):

Zombie – ale z ludzką twarzą.

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):

W ramach polityki tylko jedno zdanie, a potem pytania do pana ministra, bo jednak nie chciałbym wykorzystywać czasu na dyskusję z panem posłem. Ale chcę przypomnieć byłemu panu ministrowi, że jednak te wzrosty, którymi się pan tak chwali, przypadły na czas inflacji skumulowanej gdzieś na poziomie ponad 40%. Ostrożnie bym więc jednak ferował, bo to jednak były znaczące obniżki budżetów kultury rok w rok. Nie nadążaliśmy za inflacją, za którą w znacznej mierze byliście odpowiedzialni.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

To są nieprawdziwe informacje, o których już mówiłem.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Proszę nie przeszkadzać.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Przy wzroście ponad 100% – 40% jest mniejsze od 100%.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Słuchajcie...

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Czy 40% jest mniejsze od 100%

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):

Nie będę się spierać w dziedzinie matematyki z profesorem socjologii. Dla mnie te liczby są proste i nieskomplikowane.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

No właśnie. 112 jest więcej od 40.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie pośle. Panie pośle Gliński...

Poseł Łukasz Ściebiorowski (KO):

Panie pośle, nie zabiera pan głosu, jak inni mówią. Przedłuża pan.

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):

Jedno pytanie. Chcę zapytać pana ministra o losy i o przyszłość Archiwum Państwowego w Łodzi – chodzi mi przede wszystkim o inwestycje. Gdyby panowie zechcieli odpowiedzieć, co w tej mierze zamierzacie zrobić w roku 2026 i jaki w ogóle jest plan na to, żeby tę inwestycję dokończyć? Bo przypominam, że miasto zamieniło się budynkami – dzisiaj Archiwum Państwowe w Łodzi mieści się w budynku historycznego ratusza, który już do Archiwum Państwowego nie należy. A nie zauważyłem, żeby zaczynała się budowa tego archiwum w miejscu, w którym stoi działka, którą kiedyś państwo otrzymaliście od miasta. Bardzo więc proszę o szczegółowe informacje dotyczące planów odnośnie do budowy konkretnie obiektu.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Tak, akurat to pamiętam z poprzedniej kadencji, panie pośle.

Pan poseł Samborski. Proszę uprzejmie.

Poseł Tadeusz Samborski (PSL-TD):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Chciałem tylko wzmocnić postulat pana posła Krzysztofa Mieszkowskiego, jeśli chodzi o dolnośląskie zabytki, bo może zbyt miękko to powiedziałem, że rzeczywiście ministerstwo winno pochylić się nad tym faktem, że tych zabytków jest najwięcej. Tak dla przykładu powiem, że pocysterski klasztor w Lubiążu, którego kubatura jest trzy i pół razy większa od całego

Wawelu, zasługuje na to, żeby stał się jednym z ważniejszych zadań państwowych. To jest zadanie dla państwa, nie dla stowarzyszeń. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję uprzejmie.

Panie pośle Mieszkowski, czy w związku z tym, że pański głos został wzmocniony przez głos pana Samborskiego, pan dalej chce go zabrać?

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Tylko jedno zdanie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Proszę jedno zdanie.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Jedno zdanie w sprawie Olgi Tokarczuk. Namawiałbym jednak pana profesora, posła i ministra Glińskiego do jakiejś pokory wobec wybitnej autorki i szacunku dla niej. To jest chyba elementarny sposób myślenia, kiedy mamy do czynienia z pisarką wybitną o międzynarodowym uznaniu, której książki wydawane są na całym świecie, tłumaczone na kilkadziesiąt języków, włącznie z językami arabskimi, mandaryńskim i tak dalej. Panie pośle, niech pan się opamięta.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie pośle.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Ratunku.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Tłumaczone były w czasie, gdy byłem ministrem kultury i dziedzictwa narodowego. Być może na ten mandaryński właśnie

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Ratunku.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Niech pan już nie opowiada takich głupstw.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Jeszcze jedno, ostatnie zdanie...

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Nie.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

...które chcę wypowiedzieć tutaj. Pan – mówiłem o tym wielokrotnie – ma szczególny stosunek do cenzury, o czym wszyscy wiemy. Jeżeli pan tak ubolewa nad twórczością Czwartosa, to proszę sobie kupić jakiś jego obraz Żołnierzy Wyklętych, znaleźć wolną ścianę w swoim mieszkaniu i powiesić go tam. To najprostszy sposób wspierania artystów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobra, słuchajcie, bo możemy tak do jutra polemizować. Bardzo proszę pana ministra lub jego współpracowników o wyjaśnienie kwestii, o które pytali posłowie. Jak rozumiem, te bardzo szczegółowe poprosimy na piśmie w jakimś sensownym terminie.

Podsekretarz stanu w MKiDN Marek Krawczyk:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Z największą przyjemnością odniosę się do pytań i poruszonych tutaj kwestii. Chciałem tylko zwrócić uwagę, że po ostatnim posiedzeniu Komisji do MKiDN zostało sformułowanych szereg pytań dotyczących wielu kwestii, które dzisiaj zostały poruszone. W tym tygodniu otrzymaliśmy stenogram z tamtego posiedzenia, aby precyzyjnie odpowiedzieć na te pytania. Przygotowujemy tę odpowiedź i ona niezwłocznie zostanie do państwa dostarczona. Niemniej jednak tutaj po kolei postaram się odnieść do pytań i niektórych opinii wygłoszonych przed momentem.

Pan poseł Samborski był uprzejmy zwrócić uwagę na działanie Instytutu Pileckiego i kwestie związane z upamiętnieniem ludobójstwa na ziemiach wschodnich. Odniesiemy się do tego na piśmie.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Panie ministrze, tu nie chodzi o ludobójstwo wołyńskie, tu chodzi o zbrodnie rosyjskie w czasie wojny.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Minister się przejęczył. Ma zapisane pytanie. Deklaruje odpowiedź.

Podsekretarz stanu w MKiDN Marek Krawczyk:

Mam zapisane pytanie. Panie pośle, dziękuję za zwrócenie uwagi i kontynuuję moją wypowiedź.

Jeżeli chodzi o kwestię proporcji i korelacji budżetu na renowację zabytków w różnych województwach, to też bardzo zależy od konkretnych programów ministra realizowanych w danych województwach i konkretnych miejscach. Natomiast tutaj również udzielimy szczegółowej informacji na piśmie.

I dalej – pan poseł Gliński skonstatował cały budżet jako spadek we wszystkich wymiarach. Wydawało mi się, że tutaj w ramach tej prezentacji, którą pan dyrektor był uprzejmy przedstawiać i mojego krótkiego wstępu, wykazaliśmy, że nie można absolutnie mówić o spadku we wszystkich możliwych wymiarach. Mało tego, jeżeli podsumujemy środki Funduszu Promocji Kultury, Narodowego Funduszu Ochrony Zabytków, środków europejskich i części 24 budżetu państwa, mówimy tutaj o wzroście o 2,6% środków rok do roku i osiągamy kwotę 9 261 402 tys. zł. Tak że nie sposób się zgodzić z tezą o spadku we wszystkich wymiarach, ponieważ chociażby te dane wskazują, że jest wręcz odwrotnie.

Pan poseł Gliński był uprzejmy też mówić jeszcze o poprzednich budżetach. I chciałbym tutaj porównać budżet na rok 2026 w części 24 do wykonania budżetu z 2023 r., ponieważ to są dane, które, jak myślę, obrazują pewną dynamikę zmian, którą przez te kilka lat obserwowaliśmy. Jeżeli więc chodzi o to, co jest zaplanowane na 2026 r. i wykonanie w 2023 r., mówimy tutaj o różnicy, czyli w 2023 r. wydaliśmy o 1 610 000 tys. zł mniej. To są rzeczywiście znaczne kwoty i rozumiem, że pan poseł zwraca uwagę na tę różnicę, natomiast jeżeli zestawimy sobie te dane, to troszkę inaczej ten obraz wygląda.

Pan poseł zwrócił też uwagę, że budżet na kulturę osiągnie 0,89% budżetu państwa. Z kolei ja chciałem zwrócić uwagę, że nie są to prawdziwe dane, ponieważ jak zsumujemy część 24, część 85, czyli wydatki wojewodów, i część 921 – pozostałe, czyli tak zwane środki, które są przeznaczone w ramach resortu na działanie kulturalne, wychodzi dokładnie 1%. Tak że chciałem państwa uspokoić – 1% budżetu państwa w przyszłym roku trafi...

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Panie ministrze, rozumiem, do czego pan dąży. Mówiłem wyraźnie o części 24, bo ona jest porównywalna. To jest porównywalne. Cała reszta jest nieporównywalna.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie pośle...

Podsekretarz stanu w MKiDN Marek Krawczyk:

Panie pośle, bardzo proszę. Starałem się panu nie przerywać. Chciałbym też skończyć ten wątek.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Miło i spokojnie, ale pan manipuluje.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Nie ma „ale”, naprawdę.

Podsekretarz stanu w MKiDN Marek Krawczyk:

Kolejna rzecz – Teatr Klasyki Polskiej. On wywołał dużo emocji. Pan poseł Mieszkowski też był uprzejmy do tej kwestii się odnosić. Chciałem powiedzieć, że od 1 stycznia 2026 r. Teatr stanie się instytucją państwową wpisaną do rejestru ministra. I w związku z tym w obecnym budżecie – jeżeli państwo nie zwróciliście na to uwagi – zaplanowaliśmy w ramach dotacji podmiotowej 12 299 tys. zł na jego funkcjonowanie. Tak że chciałem państwa uspokoić – pana posła i pozostałych państwa.

Posel Piotr Gliški (PiS):

Bardzo dziękuję, tylko zrobił pan krzywdę panu posłowi Mieszkowskiemu. Ale ja jestem bardzo usatysfakcjonowany i dziękuję. Faktycznie poważnie dziękuję za tę decyzję.

Podsekretarz stanu w MKiDN Marek Krawczyk:

Panie pośle, nikomu nie robię krzywdy. Mówię o tym, co jest zaplanowane w budżecie na 2026 r.

Jeżeli chodzi o ustawę – bardzo ważną, tu pełna zgoda z panią poseł Gosek-Popiołek i z panem posłem Gliškim, bo to jeden z priorytetów MKiDN – o zabezpieczeniu socjalnym artystów, to bardzo intensywnie pracujemy nad tym dokumentem. Mam nadzieję, że w najbliższym czasie będziemy tutaj na posiedzeniach Komisji rozmawiać z państwem o konkretnych rozwiązaniach w ramach tej ustawy. Niemniej jednak dzisiaj środki na realizację tej ustawy – nad którą, co już odpowiedziałem, trwają prace, więc nie mówimy o jej kształcie ostatecznym – nie są w tym budżecie zaplanowane. Z całą pewnością po jej wejściu w życie, policzeniu wszystkich mechanizmów i wydatków, te pieniądze znajdziemy.

Pan poseł Gliški był uprzejmy też wspominać Muzeum Żeglarstwa we Władysławowie, kwestię Instytutu Solidarności i Męstwa im. Witolda Pileckiego. Chciałem powiedzieć, że te pytania już do nas trafiły. To właśnie to, o czym mówiłem na początku – przygotowujemy szczegółową odpowiedź i niezwłocznie, jak tylko ją opracujemy, prześlemy ją do dyspozycji państwa posłów.

Pan poseł Gliški zapytał również o rezerwy na przegrane procesy i to, czy zostały zaplanowane w budżecie na 26 rok. Panie pośle, chciałem powiedzieć, że z tego, co mi wiadomo, obecnie MKiDN nie zalega z żadnymi opłatami tego typu. Wszystkie regulujemy na bieżąco – a jest co regulować, bo na przykład wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE), w związku z opóźnieniem wejścia w życie dyrektywy w sprawie prawa autorskiego i praw pokrewnych na jednolitym rynku cyfrowym (DSM), to aż 37 000 tys. zł, które już zapłaciliśmy. Kolejne pieniądze przed nami. Zapłacimy z tego tytułu kolejną część kary. Tak że planujemy te wydatki i niestety jest ich sporo w związku z szeregiem opóźnień w implementacji chociażby właśnie unijnych regulacji.

Pan poseł był uprzejmy tutaj za przykład wskazać panią dyrektor Narodowego Instytutu Muzyki i Tańca. Jak rozumiem, ten wyrok jeszcze nie jest prawomocny, więc trudno mówić tutaj o konkretnych kwotach, zapadalności i wymaganiach wobec MKiDN.

Posel Piotr Gliški (PiS):

Warto mieć rezerwę.

Podsekretarz stanu w MKiDN Marek Krawczyk:

Nie mam pojęcia, jak się ta sprawa dalej potoczy. Natomiast jeżeli będzie taka konieczność, to oczywiście MKiDN będzie te środki, te ewentualne kary – chociaż podkreślam: nie wiemy, jak się ta sprawa zakończy – regulować.

Teraz chciałbym się odnieść do tego, o czym mówiła pani poseł Gosek-Popiołek. Ustawa o zabezpieczeniu socjalnym artystów – o tym powiedziałem. Jeżeli chodzi o Centrum Dokumentowania Zbrodni Rosyjskich w Ukrainie im. Rafała Lemkina i kwestie podpisywania umów, to pani poseł pozwoli, że odniesiemy się do tej kwestii na piśmie.

Co do koncepcji szczegółowej dotyczącej wielu zabytków na Dolnym Śląsku. Rzeczywiście jest to miejsce wyjątkowe pod względem ich liczby zabytków i ich jakości i wartości kulturalnej. Chociażby w poniedziałek będę w Świdnicy, będę rozmawiał o wpisaniu jej na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Tak że pełna zgoda, szanowni państwo. Natomiast dzisiaj nie ma w tym budżecie jakiegoś konkretnego planu dla Dolnego Śląska, chociaż rozumiejąc tę sprawę, jako osoba myśląca bardzo pozytywnie o zabytkach i o konieczności dbania o nie, chciałbym, żeby taka część pewnie się znalazła. Niemniej jednak dzisiaj nie ma zabezpieczonych tego typu środków.

Pan poseł Ściebiorowski był uprzejmy wspomnieć o Archiwum Państwowym w Katowicach. Chciałem powiedzieć, że ta inwestycja kończy się w 2026 r. Co do szkoły muzycznej – ona również kończy się w 2026 r. Natomiast ustalimy, jak to konkretnie wygląda – bo pan pytał o kwartały – i też udzielimy tej odpowiedzi na piśmie.

Pan poseł Piątkowski z Łodzi był uprzejmy zwrócić tutaj uwagę na Archiwum Państwowe w Łodzi. Chcę powiedzieć, że w 2026 r. będą odbywać się prace projektowe. Planujemy tę realizację na rok 2027. Jeżeli chodzi o uwagę pana posła właśnie co do łódzkiego archiwum, to też szczegółowo odpowiemy, żeby taka informacja trafiła tutaj do państwa.

Natomiast jeżeli chodzi o inwestycje w 2026 r. i ten spadek, o którym tutaj na początku wspominaliśmy, że ten budżet rok do roku w części 24 to jest prawie 2,1% środków mniej, to chcę

powiedzieć, że w roku obecnym kończy się wiele projektów realizowanych w ramach programów wieloletnich, chociażby budowa kompleksu Akademii Muzycznej w Bydgoszczy czy też Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa 2.0. Są to programy rzeczywiście bardzo kosztowne, inwestycyjne, bardzo ważne. Kończymy ich realizację w 2025 r. Stąd ten spadek, który państwo możecie zaobserwować w budżecie.

Panie przewodniczący, wydaje mi się, że udało mi się odpowiedzieć na wszystkie pytania. Jeżeli coś pominąłem, to zrobimy tutaj jeszcze na pewno kwerendę i udzielimy odpowiedzi na piśmie. Tak że bardzo dziękuję za możliwość zabrania głosu i udzielenia odpowiedzi.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Rozumiem. Tak że prosimy w terminie niecierpiącym zwłoki o pisemne informacje dla państwa posłów.

Panie i panowie, zamykam dyskusję.

Pytanie zasadnicze: czy jest sprzeciw wobec pozytywnego zaopiniowania przez Komisję projektu ustawy budżetowej w częściach 24 i 85 wraz z dotacjami podmiotowymi, programami wieloletnimi, planami finansowymi funduszy celowych, planami finansowymi państwowych osób prawnych.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Sprzeciw.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

OK. Głosujemy.

Czy wszyscy mają karty do głosowania, czy komuś trzeba pożyczyć?

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Potrzebuję pożyczyć, bo ta karta nie działa.

Sekretarz Komisji Julia Popławska:

Chwileczkę, jeszcze nie jest uruchomione.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Ale to jest chyba karta tymczasowa z Sali Plenarnej. Nie wiem, czy ona działa.

Sekretarz Komisji Julia Popławska:

Nie zadziała.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Już zduplikowana.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pani i panowie, system ruszył. Pytanie brzmi następująco: kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu budżetu? Kto jest przeciw pozytywnemu zaopiniowaniu? Kto się wstrzymał?

Poczekam. Czy pani poseł oddała głos? Tak, dziękuję.

Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników.

Słuchajcie – złośliwość przedmiotów martwych. Będę musiał przeczytać. Głosowało 15 parlamentarzystów: 13 było za pozytywnym zaopiniowaniem, 2 było przeciwko pozytywnemu zaopiniowaniu, nikt nie wstrzymał się od głosowania.

To nie koniec. Proszę państwa, Komisja zaopiniowała dla Komisji Finansów Publicznych rządowy projekt ustawy budżetowej na rok 2026 (druk nr 1749).

Musimy wyznaczyć posła do reprezentowania Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych.

Chciałbym wskazać pana posła Krzysztofa Piątkowskiego. Czy pan wyraża zgodę?

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

OK. Czy jest przeciw wobec kandydatury pana posła? Nie, nie ma. OK, czyli pan poseł Piątkowski jest sprawozdawcą Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu.

Proszę państwa, na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia. Dziękuję uprzejmie, zamykam posiedzenie.